Nr. 128 Kraków, piątek 6 czerwca 1919 Rocznik XXVIII.

8 K miesięcznie z odsyłką (bez odsyłki 7 K).
Prenumerata zamiejscowa w Czechach, Austryi, Niemczech, Węgrzech, Szwajcaryi 11 K.
Cena numeru pojedynczego 36 h

NAPRZÓD

Organ Polskiej Partyi Socyalistycznej.
Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu.

Reklamacye otwarte są wolne od opłaty pocztowej. — Redakcya rękopisów nie zwraca i bezimiennych listów nie uwzględnia.

Redakcya i Administracya Kraków, Dunajewskiego 5.
Telefon Redakcyi Nr. 396.
Telefon Administracyi Nr. 310.
Konto czekowe Nr. 140.256.
Fach pocztowy na listy Nr. 116.
Adres telegr.: Naprzód Kraków.

Dział inseratowy: Grodzka 13, II. p. Tel. 1354.
Konto czekowe 910.
Ceny ogłoszeń Za miejsce wiersza petitem 70 h, w nadesłanem 2 K. Głosy publiczne po 3 K za wiersz.

Zasady reformy rolnej

projektowane przez Związek Polskich Posłów Socyalistycznych.

Art. 1. Celem uzdrowienia stosunków rolnych i wyżywienia społeczeństwa, usunięcia wyzysku na wsi, oddania ziemi w ręce ludu pracującego — państwo tworzy zapas gruntów z:

a) dóbr, już dziś będących jego własnością o- z majoratów;

b) dóbr, należących do członków b. dynastyj panujących lub członków ich rodzin;

c) dóbr Rosyjskiego Banku Włościańskiego i Pruskiej Komisyi kolonizacyjnej:

d) dóbr martwej ręki;

e) nierozparcelowanych dóbr poduchownych i poklasztornych;

f) wywłaszczonych przez państwo dóbr prywatnych właścicieli ziemskich.

Uwaga: Wszystkie grunta należące dziś do właścicieli prywatnych, a przewyższające 100 morgów, przechodzą na własność Rzeczypospolitej bez wykupu.

Art. 2 Rzeczpospolita prowadzi gospodarkę rolną we własnej administracyi na gruntach stanowiących własność państwa, lub też wypuszcza grunta w dzierżawę. Lasy, prócz drobnych obszarów, pozostają w wyłącznej administracyi państwowej.

Art. 3. Rzeczpospolita oddaje grunta narodowe w posiadanie osobom i rodzinom z pośród ludności małorolnej i bezrolnej, które własnemi siłami obszar ten uprawiać mogą, gminom miejskim i wiejskim, kooperatywom małorolnych i bezrolnych, oraz stowarzyszeniom spożywczym, pod warunkiem, że zatrudnieni przez nie pracownicy rolni będą ich członkami.

Art. 4. Posiadacze ziemi narodowej płacą Rzeczypospolitej czynsz dzierżawny, który podlega rewizyi co dziesięć lat.

Art. 5. Posiadanie ziemi narodowej w zasadzie jest dożywotnie; rodzina posiadacza po jego śmierci ma pierwszeństwo do posiadania ziemi, o ile pragnie na niej pracować.

Art. 6. Posiadacze ziemi narodowej nie mogą jej ani dzielić, ani sprzedawać, ani odstępować. Mogą zaś zrzec się dzierżawy za wypowiedzeniem półrocznem.

Art. 7. Przy tworzeniu gospodarstw na gruntach państwowych rozmiar obszaru każdego gospodarstwa oznaczy państwo, zgodnie z wymaganiami najracyonalniejszej gospodarki, oraz potrzebami ludności rolniczej.

Art. 8. Państwo okazywać będzie pomoc i opiekę wszelkim dążeniom posiadaczy gruntów narodowych, tak samo jak drobnych właścicieli gruntów, celem podniesienia stanu gospodarki rolnej.

Art. 9. Państwo zabezpiecza byt wywłaszczonych, o ile oni pomocy państwa potrzebują.

Art. 10. Kredyt hypoteczny zostaje upaństwowiony.

Art. 11. Państwo ma prawo pierwokupu w stosunku do niewywłaszczonej własności rolnej.

Art. 12. Miastom i gminom nie wolno gruntów swoich sprzedawać.

Art. 13. Pracownicy rolni, nie będący samodzielnymi gospodarzami, pozostają pod ochroną prawa, które określa maximum ich dnia roboczego, minimum płacy, zarówno w gotówce jak i w naturze, pieczę nad ich mieszkaniami, opiekę nad wychodźcami, ubezpieczenia od choroby, nieszczęśliwych wypadków, w braku pracy, na starość, ubezpieczenie wdów i sierót i t. p.

Polityka polska w Galicyi wschodniej.

(Tel. „Naprzodu").

Warszawa 3 czerwca.

Posłowie wschodnio-galicyjscy już odwiedzili okolice, uwolnione od ukraińskiego teroru. Wróciwszy np. z Galicyi wsch. tow. Hausner, który objechał zagłębie naftowe, odbył zgromadzenie w Stryju, na którem entuzyastyczne wznoszono okrzyki na cześć b. premiera Moraczewskiego. Gdy się rozmawia z tymi posłami, widzi się jasno, **jak korzystną jest dla Polski sytuacya we wsch. Galicyi. Ludność (także ruska)** straszliwie jest umęczona terorem i znęcaniem się ze strony ukraińskich „wojsk". Wita gorąco Polaków. A wśród witających nie brak także **żydów**, którzy w wielu miejscowościach (Stryj) by najmniej nie poszli za Rusinami, a w każdym razie stopniowo się od nich odwracali. I oto powstaje **troska wielka**, czy polska myśl polityczna potrafi wyzyskać tę chwilę korzystną czy też zostanie ona zmarnowana... Powstaje troska, czy napastliwa, szowinistyczna, zacietrzewiona **endecya** nie rzuci zgubnego hasła **odwetu** na ludności ukraińskiej, hasła represyj, jątrzenia, prowokacyj... W ten sposób owa wyjątkowo korzystna chwila zostałaby zmarnowana, i na nowo zapali się Galicya wschodnia nienawiścią i gwałtem. Straszne były te miesiące jarzma ruskich „wojsk" i straszne udręki. Ale niech to nie zamąci nam spokojnego sądu! Obok Rusinów i z Rusinami będziemy żyli dalej — cokolwiek się stanie. I jeśli nastąpi **plebiscyt**, — czy mamy na ten wypadek odepchnąć od siebie Rusinów? Jeśliby zaś nawet plebiscyt nie nastąpił, czy mamy organizującą się Polskę **obciążać** nowemi walkami na kresach? Czy wytrzyma takie obciążenie — zwłaszcza np. jeśli do Rusinów na wschodzie przyłączą się Niemcy na zachodzie? A wobec wielkiej **Rosyi**, imperyalistycznej, odbudowywanej przez Kołczaków przy poparciu części Francuzów i naszej endecyi — jak będziemy wyglądali na kresach w Galicyi?

Chodzi więc o racyonalną politykę i **polityków**. Endek Zamorski rządzi na Śląsku, endek Skarbek działa w Galicyi.. czyżby **zbankrutowani** niedawno endecy nanowo zaczęli wyrządzać Polsce **nowe krzywdy?**

Chwila — nie wróci... **Cz.**

Tarnopol zajęty na żądanie ludności.

Ze Lwowa **donoszą o zajęciu Tarnopola.** Dokonało się ono **na żądanie ludności** Tarnopola, **która nie wiedziała o wstrzymaniu kontrofenzywy i podjęła zbrojne powstanie przeciw Ukraińcom,** zdobywając połowę miasta. Równocześnie Ukraińcy zaatakowali wojsko polskie, znajdujące się koło Tarnopola, lecz zostali odrzuceni poza Tarnopol, przyczem ludność wezwała wojska polskie do wkroczenia do miasta. Zdobyto olbrzymią ilość zapasów wojennych.

W walkach o Tarnopol wzięto do niewoli ponad 3500 jeńców, w tem 35 oficerów, 1 generała kilku pułkowników, zdobyto 89 karabinów maszynowych, 2 baterye armat, wszystkie tabory dwóch brygad ruskich, które walczyły przeciwko nam, tj. około 300 pełnych wozów i kilkadziesiąt kuchni polowych.

Pozatem zajęto w Tarnopolu samym miliardowej wartości składy amunicyjne, artyleryjskie, lotnicze, olbrzymie tabory kolejowe, pełne pociągi ewakuacyjne.

W mieście samym zajęto również jedno z ministeryów ukraińskich, inspektorat artyleryi armii ukraińskiej i wielką ilość żołnierzy przynależnych do armii ukr.-rosyjskiej.

W walkach ostatnich, od Złotej Lipy do Tarnopola, dywizya pułk. Sikorskiego rozbiła doszczętnie cały drugi korpus armii ukr., biorąc do niewoli w ostatnich trzech dniach do 6 tys. nieranych jeńców, w tem ponad 100 oficerów, zdobywając w polu z górą 120 karabinów maszynowych, baterye armat, oraz nieprzeliczone tabory.

Na reszcie frontu rozbrajanie gromad dezerterów ukraińskich.

Na Wołyniu w rajonie Rafajłowej i Czartoryska ożywiona działalność wywiadowczych patroli bolszewickich.

Na froncie wielkopolskim strzelanina i utarczki wywiadowców. Uzbrojone parowce niemieckie „Hindenburg" i „Hrabia Spoe" odbywają ćwiczenia na Wiśle między Gdańskiem a Toruniem.

Ze Służewa donoszą, że 2 czerwca w nocy Niemcy ostrzeliwali z armat Służew i Rożen. Na odcinku inowrocławskim słychać coraz częściej silną kanonadę.

Wszystkie siły czeskie na front.

Czeski blok socyalistyczny zażądał od minist. obrony krajowej, by czyniło wszelkie konieczne zarządzenia wojskowe dla wstrzymania posuwania się Węgrów. **Komisya wojskowa przyjęła wniosek, by skierować natychmiast na Słowaczyznę wojska wszystkich garnizonów Czech.**

SOKOLI CZESCY POD BROŃ.

Prezydyum czeskiego Sokoła wezwało wszystkich sokołów pod broń, by ratować położenie na froncie

Pogrom Czechów na Słowaczyźnie.

Prasa czeska woła z rozpaczą, że trzecia część Słowaczyzny jest już w rękach węgierskich. Wojska węgierskie zajęły Koszyce i Iglo, przez co odcięły część wschodniej Słowaczyzny. Ludność słowacka stanęła po stronie Węgrów (pomimo dawnego ucisku), przez co armia czeska znalazła się w rozpaczliwem położeniu. Nawet pułki czeskie, z wyjątkiem legionistów przechodzą na stronę Węgrów. Francuski generał Pelle oświadcza, że położenie Czechów jest bardzo poważne i że Węgrzy ustawicznie posuwają się naprzód.

Niezawisła republika Prus zachodnich i wschodnich.

Berlin, 4 czerwca.

Biuro Wolffa donosi: **W zachodnich Prusach są tendencye do utworzenia z Prus wschodnich i zachodnich aż po Wisłę samodzielnej republiki,** przypuszczalnie pod prezydenturą biskupa warmińskiego. Rząd berliński wystąpi przeciw tym zdradzieckim planom z równą energią, jak przeciw republice nadreńskiej.

Traktat pokojowy z Niemcami nie będzie zmieniony.

Wersal 4 czerwca.

Dzisiejsze dzienniki poranne ogłaszają następujący półurzędowy komunikat:

Rada czterech w dalszym ciągu omawiała wczoraj niemiecki memoryał. Zapewniają, że prezydent Wilson obstaje przy nienaruszalności traktatu i że także Lloyd George wbrew wszystkim pogłoskom nie odstąpił od swego punktu widzenia.

Litwa i Ukraina dla Rosyi.

W „Echo de Paris" zamieszcza gen. Cherfils artykuł, w którym wywodzi, między innemi, że „ostatnia ofensywa polska winna poprawić wszystkie błędy popełnione przez koalicyę na tym froncie".

Granice między Rosyą a Polską powinny być — zdaniem generała Cherfils — uregulowane później, gdy Rosya się odrodzi. Zaś Ukraina, Estonia, Kurlandya i Litwa winny do Rosyi powrócić (!!).

Ostatnie szczegóły z Sejmu.

(Początek na str. 3)

WNIOSKI NAGŁE.

Izba przyjęła nagłość wniosku p. Putki i tow. **w sprawie** otworzenia kredytu 20 milionowego (koron) na wykończenie rozpoczętych przed wojną i niewykończonych szkół w Galicyi. — Wniosek odesłano do komisyi budżetowej.

Wicemarszałek zawiadamia, że sąd najwyższy unieważnił mandaty posłów Wojdyły, Starzyńskiego i Dymowskiego (ostatni dwaj z Lubelskiego — z powodu niegłosowania kilku gmin; poseł Dymowski należy do klubu P. P. S.).

O LIKWIDACYĘ REPUBLIKI POZNAŃSKIEJ.

Odczytano potem wniosek nagły pp. Poniatowskiego (Tugutowiec), Witosa, Marka i tow. **w sprawie rozciągnięcia jednolitej administracyi państwowej na całe ks. Poznańskie.** Według tegoż wniosku Sejm poleca komisyi administracyjnej, aby w porozumieniu z posłami dzielnicy poznańskiej ułożyła plan przejęcia administracyi w dzielnicy poznańskiej przez rząd republiki i w najkrótszym czasie przedłożyła Sejmowi odpowiednie wnioski.

W tej samej jeszcze sprawie odczytano wniosek pp. Adamskiego, Korfantego i tow. wzywający rząd, aby po ukończeniu pertraktacyi z komisaryatem naczelnej rady ludowej przedłożył Sejmowi wnioski w sprawie przejęcia administracyi wszystkich ziem polskich byłej dzielnicy poznańskiej.

Uchwalono naprzód większością nagłość i meritum wniosku p. Poniatowskiego a potem jednomyślnie nagłość i meritum wniosku p. Adamskiego.

P. **Daszyński** zapytuje, kto w chwili objęcia przez p. Moraczewskiego urzędowania, jako wicemarszałka ośmielił się krzyknąć: Do Niemiec, Do Berlina!

P. Marylski: Lecz p. Moraczewski przemawiał w Poznaniu po niemiecku.

P. **Daszyński:** To pan byłeś!

P. Marylski wchodzi na trybunę i chce mówić.

Powstaje ogromna wrzawa. P. Marylski schodzi z trybuny.

Wicemarszałek **Moraczewski** oświadcza wśród ogólnej wrzawy: P. marszałek Trąmpczyński prosił mnie o oświadczenie w jego imieniu, że ponieważ mandat poselski, na mocy którego on dotychczas zasiadał w Sejmie, wedle ustawy o wyborach poznańskich wygasł a wybór jego jako marszałka był oparty właśnie na tym mandacie, składa swój urząd do dyspozycyi Sejmu. Wobec tego zarządzam na jutro wybór marszałka.

P. Zygmunt **Seyda** prosi o głos.

Wicemarszałek: Głos ma p. Tabor w innej sprawie.

P. Tabor wchodzi na trybunę. Powstaje wrzawa. (Słychać okrzyki: Poseł Marylski ma głos). Nie pozwalamy mówić. Posłowie tłumnie pchają się ku trybunie marszałka.

Wicemarszałek: Odraczam posiedzenie, dopóki się panowie nie uspokoicie.

Po chwili wicemarszałek wraca i otwiera posiedzenie.

Zabiera głos p. Zygmunt **Seyda:** P. Daszyński żądał wyjaśnienia, jaki podkład miał okrzyk, który padł od prawicy i odnosił się do p. wicemarszałka. Kiedy p. Marylski chciał zabrać głos, aby dać wyjaśnienie, nie pozwolono mu na to. Wobec tego stwierdzam, że okrzyk ten miał jako podkład zajście faktyczne, że p. Moraczewski w Poznaniu ubiegał się w chwili obecnej, gdy stajemy do zażartej walki o nasze granice zachodnie, o głosy niemieckie. (Głos na prawicy: Hańba: Zawarł sojusz z Niemcami).

Wicemarszałek **Moraczewski:** Przedewszystkiem konstatuję, że przemówienie p. Seydy nie odnosiło się do formalnego prowadzenia obrad. Nie zdążyłem mu głosu odebrać i byłem w tem trudnem położeniu, że właśnie o mnie mówił, ale powinienem był mu głos odebrać.

P. Maryan **Seyda:** To niesłychane, żeby p. Moraczewski w tej chwili przewodniczył obradom.

Powstaje wielka wrzawa.

P. **Daszyński:** Zapytywałem, do kogo odnosił się ów okrzyk. Dowiedzieliśmy się teraz, że odnosił się on do urzędującego marszałka. **Zajadłość endecyi pochodzi stąd, że poseł Moraczewski odważył się kandydować w Poznaniu, nie pytając się o pozwolenie endecyi, która uważa Poznańskie za swój folwark.** Czy panowie sądzicie, że nie wolno się starać o głosy współobywateli, jeżeli są Niemcami? (Wrzawa, na prawicy: nie wolno). Jeżeli tak sądzicie, to ja jestem zupełnie innego zdania, a mianowicie, że **republika będzie matką Polaków, Rusinów, Niemców i żydów, swoich obywateli w swoich granicach. Z oburzeniem odpieram ten wybuch dzikości ze strony panów** (Oklaski na lewicy).

Wicemarszałek: Tę samą uwagę, którą wypowiedziałem pod adresem p. Seydy, muszę wypowiedzieć pod adresem p. Daszyńskiego, że nie mówi do porządku, ale ponieważ nie przerwałem p. Seydzie, nieprzerwałem także p. Daszyńskiemu.

Korespondencye sejmowe.

Warszawa, 4 czerwca.

Przybyła już część posłów poznańskich. Do NZR. przybyło kilkunastu nowych posłów i teraz jest ich **32 (miast 17). Wystąpił z klubu NZR.** Sosiński, natomiast zdobyli nzterzy dwóch księży — Maliwskiego i D achowskiego. **Na razie** klub się trzyma **razem, a poznańscy nzr. oświad**czyli, że solidaryzują się z dotychczasową taktyką klubu nzr.

Dziś w Sejmie dalszy ciąg dyskusyi agrarnej. Przemawiał znany obrońca obszarników **Staniszkis.** Imieniem mniejszości komisyi **(tzn. imieniem endecyi i bliźniaków)** stawia dwa wnioski, a to żąda: 1. skreślenia art. 6 rezolucyi komisyjnej, to znaczy **zniesienia określonego maximum posiadania** (według rezolucyi 60—300 morgów); 2. zmiany w § 7 rezolucyi, który mówi o **upaństwowieniu lasów** wszystkich, z wyjątkiem gminnych i drobnych; Staniszkis imieniem endecyi chce upaństwowić tylko **niektóre lasy,** szczególnie ważne dla **społeczeństwa.**

Szanse poważnej reformy rolnej są minimalne. Po przybyciu poznaniaków, chyba **tylko rozłam u ND.** lub bliźniaków może zmienić sytuacyę. Przypominamy, że zresztą nawet uchwalenie **rezolucyi** komisyjnej jeszcze **niczego nie przesądza,** gdyż dopiero na podstawie tej rezolucyi mają być opracowane konkretne ustawy.

W związku z tem, wśród lewicy chłopskiej rozwija się poważna fermentacya: wśród tugutowców wzmaga się myśl **nowych wyborów.** Zapewniają oni, że nastroje chłopskie w Królestwie silnie się zmieniły i ogromnie **przesunęły się ku lewicy.** **Cz.**

Sprawa rolna.

Warszawa, 3 czerwca.

Endecy prowadzą gwałtowną kampanię przeciwko wszelkiej większej reformie rolnej, godzącej w większą własność. Czekają pomocy nowych posłów z poznańskiego — tak dalece, że dziś chodziły pogłoski, iż prawica chciała przesunąć dzisiejsze posiedzenie aż do przybycia poznaniaków. Enludecya uderza głównie na § 4 rezolucyi komisyjnej (ustalenie maximum, przymusowy wykup etc). Ziemianie zatapiają księgarnie i Sejm swoją literaturą. Rzecz ciekawa, czy enludeccy i bliźniaccy chłopi zdecydują się iść ze swymi przywódcami — przeciwko interesowi chłopstwa...

Napięcia wzrasta... **Cz.**

Berlin wobec rządu republiki nadreńskiej

Dr Dorten, szef rządu nowej republiki nadreńskiej wystosował telegram do Scheidemanna z prośbą o zezwolenie na natychmiastowe odbycie wyborów do konstytuanty oraz o zezwolenie na udział przedstawicieli republiki nadreńskiej w rokowaniach pokojowych u boku delegacyi pokojowej niemieckiej. Rząd niemiecki odpowiedział na to wytoczeniem procesu o zdradę stanu Dortenowi i innym członkom rządu republiki nadreńskiej. Dorten ukrył się.

KRONIKA.

Kraków, czwartek 5 czerwca.

PORZĄDKI MAGISTRACKIE. W pismach krakowskich ogłoszono komunikat o sprzedaży na Placu Jabłonowskich ryżu dla dzieci do lat 6-ciu i dla chorych osób. W komunikacie dodano wskazówki, że ryż można nabywać na stare legitymacye dodatkowe na pobór cukru, z uwagą, aby do miejskiego biura aprowizacyjnego nie zgłaszać się wcale.

Zachodzi więc pytanie, dla kogo ryż ten przeznaczony i kto skorzysta z tak dobrej sposobności nabycia tego artykułu, jeżeli legitymacye cukrowe dodatkowe, uprawniające do poboru ryżu, zostały w swoim czasie przez magistrat wycofane (nawet za podpisami oddających), a biuro aprowizacyjne miejskie zastrzega się przed kłopotem wydawania jakichkolwiek uprawnień. Naprzód wydano dodatkowe karty na cukier dla dzieci do lat 6, potem powiedziano ludności, aby karty zwróciła, bo wydaje się cukier tylko do lat 2, więc osobno potrzeba się o to starać po biurach magistrackich. teraz znowu ogłasza się o wydawaniu ryżu do lat 6, ale legitymacyi tych niema i wydawać nie potrzeba.

W tej sprawie interweniował tow. poseł Bobrowski i dostał z Magistratu zapewnienie, że karty na pobór ryżu, wydawać będą biura kart chlebowych, co będzie w pismach ogłoszone.

POGRZEB ŚP. FERDYNANDA FELDMANA odbędzie się w piątek 6 bm. o godz. 3 popołudniu z domu pogrzebowego na dworzec towarowy, zwłoki bowiem przewiezione będą do Lwowa. Kondukt pójdzie ulicami: Kamienną, Długą, Basztową pod gmach teatru gdzie wygłoszone będą mowy i pienia chóru, poczem uda się ulicą Basztową i Pawią. Ceremonia pogrzebowa we Lwowie odbędzie się w niedzielę 8 bm. Prezydyum miasta przesłało wdowie kondolencyę imieniem miasta. Dyrekcya teatru im. Słowackiego przesłała również p. Katarzynie Feldmanowej kondolencye, zawiadamiając o zgonie śp. F. Feldmana teatry i związki artystów w Warszawie i we Lwowie. Na gmachu teatru im. Słowackiego powiewa na znak żałoby czarna flaga. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w sobotę 7 bm. o godz. 9 rano w kościele św. Krzyża.

DEFRAUDACYA W BANKU KRAJ. W KRAKOWIE. W sprawie defraudacyi popełnionej w Banku kraj. w Krakowie w dalszym ciągu policya aresztowała oficera, który zbiegł i ukrywał się u znajomych poza Krakowem. W śledztwie przyznał się aresztowany do współudziału w kradzieży asygnat polskiej pożyczki. Podczas rewizyi przeprowadzonej w jego mieszkaniu znaleziono część asygnat. Aresztowano dotąd Klimasównę, manipulantkę biurową i dwóch oficerów.

UZNANIE. Dr Stanisław Eljasz Radzikowski, jak nam donoszą, otrzymał pismem Adjutantury Generalnej z d. 30 maja b. r. **najwyższe uznanie Naczelnego Wodza za działalność na polu narodowem, to jest za założenie Konfederacyi Chochołowskiej.**

TOWARY DLA POLSKI ZA 9 MILIARDÓW. „Przegląd wieczorny" donosi, że udało się uczynić **w Ameryce zakupy dla Polski za sumę 9 miliardów franków.** Zakupione towary mają być bezzwłocznie wysłane do Polski.

O KLĘSCE GŁODOWEJ W GÓRSKICH POWIATACH Galicyi, zwłaszcza **żywieckiem,** obszernie mówił na wtorkowem posiedzeniu Sejmu tow. poseł **Czapiński.** Zobrazował groźny stan rzeczy, grożący katastrofą i rozruchami. Wskazał na spustoszenia wśród ludności przez tyfus i czerwonkę, na brak dowozu ziemniaków, na przerażający stan zasiewów i w ostrych słowach piętnował dotychczasową aprowizacyjną polityke rzadu.

PRZEDSTAWIENIE AMATORSKIE. W limanowskiej rafineryi nafty, w dniu 31 maja grono dzieci robotniczych odegrało pięknie Baśń o Królowej Róży p. t. „Na tułaczce". Kierownictwa i wyszkolenia młodych amatorów i amatorek podjęły się nauczycielki ze Sowlin pp. Godziszewska, Gajdzianka i pp. Kuwikówny, za co im Komitet miejscowy P. P. S. składa serdeczne podziękowanie.

PIOTRKÓW DOMAGA SIĘ BUDOWY KOLEI. Zarząd Piotrkowa uchwalił podjąć inicyatywę obywateli miasta, domagających się akcyi za przyspieszeniem i uskutecznieniem zapowiedzianej przez rząd budowy linii kolejowej Kępno - Wieluń - Bełchatów - Piotrków - Opoczno i dalej na wschód. Podjęcie tej budowy ma olbrzymie znaczenie gospodarcze, bo jedynie kolej może ocalić Piotrków od grożącego mu upadku gospodarczego.

TYFUS W PIOTRKOWSKIEM szerzy się zwłaszcza po wsiach, dalej w sposób niepokojący.

Imponujący wystawą i treścią niebywały pod względem wartości artystycznej obraz włoskiej wytwórni „Corona"

ZAMACH GADÓW

senzacyjny dramat w 5 aktach, ponadto

ŚWIĘTO SPORTOWE FRANCUSKO-POLSKIE W LASSAY.

dalej

Ćwiczenia w obozie generała Hallera

oraz

Cykl zdjęć z konferencyi pokojowej

wystawia obecnie

kinoteatr „Sztuka", przy ul. św. Jana 6.

Ze Sejmu.

POZNAŃCZYCY NA POSIEDZENIU.

Warszawa. (PAT) Wczorajsze posiedzenie Sejmu otworzył wicemarszałek Bojko o godzinie 3'40 po południu, **witając nowo wybranych posłów z Poznańskiego.**

MINISTER, KTÓRY NICZEGO NIE PRZEWIDUJE.

Po przejściu do porządku dziennego przystąpiono do rozpatrywania wniosku ministra skarbu **o wypuszczenie dalszych 400 milionów marek polskich.** Minister Karpiński zapewnił Sejm, **że z końcem lipca albo z początkiem sierpnia przystąpić będzie można do konwersyi marek na złote, gdyż dopiero w tym czasie nadejdą drukowane w Londynie i w Paryżu banknoty.** Przy tej sposobności zaznaczył minister, że **bezpodstawne są obawy, jakoby Berlin mógł nadal drukować marki polskie. Delegaci polscy, wysłani z ramienia ministeryum skarbu do Berlina, zniszczyli płyty fotograficzne i litograficzne marek polskich.** Protokół, spisany o zniszczeniu płyt, znajduje się w Warszawie.

Poseł Diamand wytyka ministrowi, że nie przewidział zwłoki, która nastąpiła w dostawie złotych i że przed konwersyą wypuścił nowe marki polskie. Mówca zarzuca ministeryum przemysłu i handlu, oraz aprowizacyi, że w postępowaniu swojem przyczyniają się do podrożenia towarów. Ponieważ stronnictwo mówcy jest zdania, **że polityka skarbowa ministra Karpińskiego wprowadza nas w sytuacyę bez wyjścia, przeto głosować będzie przeciw odesłaniu wniosku do komisyi.**

W głosowaniu znaczną większością **odesłano wniosek do komisyi finansowo budżetowej.**

DYSKUSYA NAD UNIEWAŻNIENIEM UMÓW ZAWARTYCH CO DO MAJĄTKU PAŃSTWA PRZEZ RZĄDY ZABORCZE.

Poseł Witos zdaje następnie sprawę o wnioskach, dotyczących ustawy w sprawie umów, zawartych przez rządy zaborcze, odnoszących się do majątku państwa, podkreślając konieczność ich unieważnienia.

Minister rolnictwa Janicki obstaje przy żądaniu odesłania ustawy do komisyi, dlatego, żeby ustawa nie budziła żadnych wątpliwości.

Poseł Steinhaus sądzi, że Sejm zbyt lekkomyślnie uchwala ustawę; wskazuje, że rząd austryacki nadawał prawa do poszukiwania ropy i wosku ziemnego. Nie można przedsiębiorców, którzy nabyli te prawa, narażać na wielkie straty.

Izba uchwala odroczyć decyzyę do następnego posiedzenia.

Sejm przystąpił następnie do ... wartego punktu porządku dziennego, t. j.

DO DYSKUSYI NAD SPRAWĄ ROLNĄ.

Poseł **Staniszkis** (luendecya) oświadcza, że w **komisyi ujawniły się trzy wyraźne poglądy.** Pierwszy socyalno demokratyczny, który idzie w kierunku **upaństwowienia ziemi, drugi reprezentowany przez stronnictwo Piasta i grupę Wyzwolenia w kierunku dalszo idących ograniczeń wielkiej własności** i trzeci jako pogląd **mniejszości komisyi rolnej** (t. j. endecki).

To, co przedłożono Sejmowi, ma charakter uchwał, które mają być wskazówką przy układaniu ustaw rolniczych.

OŚWIADCZENIE REPREZENTANTA PPS.

Poseł Barlicki: Wojna okazała się największym przewrotem rewolucyjnym, wysunęła ona jako zasadnicze prawo wolę ludu. **Lud zaś żąda, aby w warunkach zupełnego bezpieczeństwa i w spokoju zapewnić pracy twórczej wolny i nieograniczony rozwój.** O tem pamiętać należy, rozwiązując czy to sprawę rolną czy robotniczą, czy sprawę wolności obywatelskiej. Sądząc z przebiegu obrad komisyi i ze względu na ugrupowanie Sejmu, **obawiam się, że naprawa w dzisiejszym stanie chronicznym ustawodawstwa rolnego nie rychło nastąpi.** Kwestya rolna polega na tem, że wskutek nierówności stosunków prawno-własnościowych i wskutek niskiego poziomu kultury rolniczej, **ziemia nasza nie daje społeczeństwu tyle korzyści,** jakiby ono mogło **od niej oczekiwać. Kwestya rolna jest węzłem gordyjskim,** w którym się krzyżują nitki różnych interesów grup. Socyaliści **dążą do zniesienia prywatnej własności, bo uważają zmonopolizowanie środków produkcyi społecznej za niedopuszczalne. Socyaliści są zdania, że wielka własność prywatna jest zamaskowaną formą prawa wyzysku.** Mówca krytykuje następnie przedłożony sejmowi projekt komisyi. Sprawa rolna musi być rozwiązana przy uwzględnieniu dwóch zasadniczych postulatów: **po pierwsze ani jednej wartości gospodarczej nie wolno nie bronić; po drugie nie możemy stworzyć pewnych grup uprzywilejowanych w sposób bolesny, zahaczający o interesa innych grup społecznych. Tylko zasada unarodowienia ziemi odpowiada tym postulatom i duchowi czasu.** Mówca odczytuje program P. P. S. reformy rolnej. (Oklaski na lewicy).

Następne posiedzenie odbędzie się jutro o godzinie 3 popołudniu.

Na porządku dziennym jest **wybór marszałka. Dotychczasowy marszałek Trąmpczyński, wychodząc z założenia, że mandat jego poselski** (na mocy którego dotychczas zasiadał w sejmie) **według ustawy o wyborach w Poznańskiem, wygasł,** złożył swój mandat w ręce wicemarszałka Moraczewskiego do dyspozycyi sejmu. **Wicemarszałek Moraczewski zarządził wybór marszałka na posiedzeniu najbliższem.**

BURDA ENDECKA.

Endecy, czując sukurs, jaki im nadszedł z Poznańskiego, „uczcili" dzień pojawienia się tej odsieczy dzikim hałasem, wszczętym, gdy tow. Moraczewski, jako jeden z wicemarszałków objął przewodnictwo w Izbie.

PRZED DYMISYĄ TRZECH MINISTRÓW?

Do „Gońca" donoszą z Warszawy: Prawdopodobnie **jeszcze przed upadkiem min. Karpińskiego przyjdzie do dymisyi min. aprowizacyi Minkiewicza oraz do dymisyi ministra handlu Hąci. Temu ostatniemu szkodzi niesłychanie sprawa kopalni w Miedziance, pokazuje się bowiem, że pan minister Hącia zaniechał eksploatacyi tej kopalni, która za czasów okupacyi dzięki umiejętnemu kierownictwu dawała obficie miedzi, ołowiu, a nawet i złota(?) w ilości 100 kg. rocznie, a nadto zatrudniała 1000 robotników.** Dziś w kopalni tej skutkiem niedołęstwa pana Hąci funkcyonuje tylko jeden szyb i pracuje na niej zaledwie 100 robotników. Przypuszczają ogólnie, że pan minister Hącia po ujawnieniu tak wielkiego niedbalstwa nie będzie czekał na decyzyę Sejmu, tylko ustąpi niebawem własnowolnie.

Śmierć i chłosta dla paskarzy.

Warszawa. (PAT) Komisya prawnicza odbyła we wtorek i środę konferencyę z przedstawicielami poszczególnych ministerstw, prokuratoryi, sądu apelacyjnego, urzędu do walki z lichwą, nacz. pol. Warszawy w sprawie zwalczania lichwy. Konferencyi przewodniczył tow. poseł dr **Zygmunt Marek,** który przedstawił do dyskusyi i opinii rezolucyę, w myśl których ma **nastąpić kodyfikacya ustawodawstwa przeciwko lichwie i przekupnym urzędnikom.** Mają być utworzone sądy **doraźne dla karania lichwiarzy i funkcyonaryuszy państwowych, winnych przekroczenia złośliwego swoich obowiązków. Postępowanie sądowe ma być uproszczone. Wyroki zapaść muszą w krótkim czasie, tj. w ciągu trzech dni. Areszt śledczy przeciwko lichwiarzom będzie przymusowy, a wyrok wydany przez sąd będzie wyrokiem ostatecznym i niezaczepialnym. Dalej postanowiono** wprowadzić **dla wszystkich handlujących przymus fakturowy, również uczynić zależnym handel od specyalnego zezwolenia władz.** Przekroczenie tych przepisów będzie karane na równi z lichwą. Poruszono dalej sprawę wprowadzenia organizacyi społeczeństwa na tory legalnych norm prawnych dla przeprowadzenia kontroli i udziału w sądownictwie doraźnym. **W przedmiocie kary wszyscy uczestnicy konferencyi oświadczyli się za najwyższem wymiarem kary, a większość nawet za karą śmierci, oraz karą chłosty.** Zasady te były przedmiotem obszernej dyskusyi i wynik tej konferencyi będzie przedmiotem posiedzenia komisyi prawniczej, która we czwartek, tj. 6 bm. ma w tej sprawie przeprowadzić rozprawę wybrać referenta.

Kto nabędzie
5% Polską Pożyczkę Państwową

zabezpieczoną całym majątkiem Państwa

przed dniem 1-go lipca 1919 roku

otrzyma

przy wymianie posiadanej jeszcze gotowizny

w rozmiarach nie przewyższających sumy przedstawionych jednocześnie asygnat w tejże walucie

złotych polskich więcej

niż otrzymają ci, którzy przedłożą gotówkę do zamiany bez okazania asygnat.

Asygnaty Polskiej Pożyczki Państwowej, jako kaucye i wadya zamiast gotówki, są przyjmowane obecnie nie w 90%, jak dotąd, lecz 100% nominalnej wartości.

Walka pracowników kolejowych działu handlow. o 8-go dzinny dzień pracy i spoczynek niedzielny

toczy się z krak. Dyrekcyą kolei od chwili ogłoszenia dekretu o 8 godz. dniu pracy. **P. Zborowski,** który się zgodził na wprowadzenie 8-godz. pracy we wszystkich innych działach pracy kolej., wobec personalu działu handlowego odmownie zajmuje dotąd stanowisko. Kilkakrotnie wysyłane delegacye do Dyrekcyi nie odniosły skutku, to też personal działu handlowego wbrew woli Dyrektora, który ignoruje rozporządzenia rządu, dekret o 8-godz. dniu pracy od dnia 19 kwietnia wprowadził w życie. Dyrekcya (p. Zborowski) nadal utrzymuje się w swem uporem stanowisku i faktu tego uznać nie chce.

W poniedziałek odbyło się zgromadzenie personalu działu handl. w obecności tow. **posła Hausnera.** Zagaił je ob. Kosoń, podnosząc nieżyczliwe stanowisko dyrekcyi. Zabrał głos poseł Hausner, który oświadczył, że dziś w ustroju demokratycznym nie można, jak za czasów austryackich, wobec podwładnych występować w roli **komenadnta! P. Zborowski** nie zoryentował się w tej zmianie ustroju i poglądów i staje się ofiarą austryackiego wychowania. — Mówca podniósł, nadzwyczaj korzystne znaczenie statutu Związku prac. kolej., który został zatwierdzony przez rząd. Statut daje związkowi wielkie prerogatywy, znosi rangi a czyni ze wszystkich pracowników. Statut nie zna rządców i rządzonych. — Jest to zasługa tow. **Moraczewskiego.** Przeciw Statutowi wystąpiła grupa urzędników z całą zaciekłością, przeciwstawiając swój statut. Rząd wahał się, wreszcie statut Związku zatwierdził. Wściekłość, ogarnia biurokracyę i kapitalistów, gdy widzą zapadający się stary system w gruzy! Polska, którą budował rząd proletaryatu Moraczewskiego, jest demokratyczną Republiką i stare stosunki w niej istnieć nie mogą.

Polska oprzeć się musi na pracy i demokracyi. Stworzyć trzeba warunki korzystne dla pracowników. 8-godz. dzień pracy jest wielką zdobyczą. Obowiązkiem dyrektorów, czy też przełożonych jest porozumiewać się z każdą grupą pracowników a nie narzucać im z góry rozkazów.

Obowiązkiem prac. kolej. jest poprzeć Związek zawodowy, który ugruntuje korzyści zawarte w statucie. Przyszłość kolei spoczywa w ręku Związku. Dbać trzeba, by praca była wydajną a pracownicy mieli zabezpieczone korzystne warunki. W końcu tow. p. Hausner przyrzekł w sprawie postulatów działu handlowego interweniować niezwłocznie w ministerstwie w Warszawie.

Socyalizm a komunizm.

„Upiór pojawił się w Europie, — upiór komunizmu". — Od słów tych zaczyna się „Manifest komunistyczny" Marxa i Engelsa, który stał się niewzruszoną podstawą walki proletaryatu o wyzwolenie. I jeszcze do niedawna wydałoby się dla każdego socyalisty wprost rzeczą niepojętą czynienie różnicy między socyalizmem a komunizmem. A jednak dzisiaj tak jest.

Nad przyczynami tego jak nad przyczyną rozłamu w proletaryacie na partye większości i partye tzw. „komunistów" zastanawia się znany teoretyk socyalizmu z partyi niemiecko-austryackiej Max Adler w jednym z artykułów tygodnika „Kampf". Pierwszą z tych przyczyn było, według niego, niedopisanie i niemoc Międzynarodówki w chwili wybuchu wojny światowej. Pokazało się, że ten tak silnym i rewolucyjnym wydający się organ socyalnej demokracyi nie był natchniony równie silnym duchem. Wskażemy tylko na to, że z szybkim rozwojem kapitalizmu w ostatnich 20 latach proletaryat zorganizowany zawodowo zyskiwał coraz lepsze warunki bytu, skąd w szerokich masach robotniczych powstało przypuszczenie, iż we własnym interesie należy popierać ekspanzywną politykę burżuazyi i własnego kraju. I to dążenie do polepszenia tylko położenia klasy robotniczej wewnątrz ustroju kapitalistycznego mogło być tem bardziej wysunięte na pierwszy plan, ile że gospodarcze wzmocnienie tejże jest nieodzownym środkiem do urzeczywistnienia socyalizmu. Zapomniano tylko, że nie można odłączać tego dążenia od rewolucyjnej myśli ostatecznego przezwyciężenia ustroju kapitalistycznego, która to myśl przez identyfikowanie się z imperialistyczną polityką gospodarczą ogromnie na szwank narażoną została. I to niedopisanie Międzynarodówki w

chwili wybuchu wojny wcale nie było wynikiem „zdrady przywódców" — jakby chcieli niektórzy — lecz tylko wyrazem faktycznego sposobu i kierunku myślenia szerokich mas robotniczych (tzw. socyalpatryotyzm).

Reakcyą przeciwko temu kierunkowi było powstanie we wszystkich partyach krajów wojujących tzw. „lewicy", której dążeniem było podtrzymanie rewolucyjnego ducha socyalizmu marxowskiego wbrew zakusom nacyonalistycznym i imperyalistycznym. Natomiast **dążenie komunistów wywołuje tylko chaos i zamieszanie w umysłach robotniczych.** Bo nie komunizm, który jest przecież celem wszystkich partyi socyalistycznych, różni ich od większości, lecz droga, którą zdążają, droga rosyjskiej rewolucyi, droga bolszewizmu. Nie w zasadniczych podstawach, lecz w taktyce tkwi różnica.

Drugą przyczyną tego rozłamu jest to, że gdy runęła potęga kapitalizmu i militaryzmu, socyalizm powołanym zostaje do władzy w chwili, kiedy nie może odrazu sprostać zadaniom. — Było zawsze nadzieją klasy robotniczej, że urzeczywistniając socyalizm, przystąpi do sprawiedliwego podziału nagromadzonych pracą dóbr. Tymczasem w czasie wojny dorobek materyalny i kulturalny społeczeństw poszedł z dymem. Dlatego musimy najpierw przystąpić do odbudowania gospodarstwa społecznego, choćby nas bolała dorywczość i powolne tempo w urzeczywistnianiu naszego ideału. — Utworzenie się w tej chwili odłamu „komunistów", to tylko wynik braku cierpliwości i fanatyzmu. Może zyskują komuniści przez swe hasła na popularności u mas przez ich nieświadomość i małe wyrobienie — ale i tu jest tylko różnica taktyki a nie zasad.

Trzecią przyczyną, bez której może dwie pierwsze nie byłyby wystarczyły do rozłamu, jest zwycięzka rewolucya bolszewicka w Rosyi. — Adler wskazawszy, jak chłopi, którzy z początku przyczynili się do zwycięstwa bolszewików, zaspokoiwszy swój głód ziemi, opuścili potem ich obóz, wywodzi, że bolszewizm rosyjski starając się pozyskać proletaryat inteligencki i robotniczy, skupiony pod sztandarami umiarkowanych partyi socyalistycznych, nie jest już tym samym bolszewizmem z października 1917 r., lecz czemś o wiele umiarkowańszem. — Na robotników innych krajów podziałało zwycięstwo rosyjskiej rewolucyi ogromnie. Przeoczyli jednak jedno, **że dyktatura proletaryatu utrzymuje się tam tylko terrorem,** który godzi również w samą klasę robotniczą. Pewno, że zwycięstwo proletaryatu nie jest możliwem bez walki, **ale musi nią być walka klas a nie bratobójcza.**

Wszystko zatem co komuniści w agitacyi pod noszą, a więc komunizm jako cel, walkę klasową jako środek do tego celu, zburzenie ustroju, opartego na podziale na klasy i t. d. — to wszystko są stare ideały socyalistyczne.

I tem właśnie wnosi się to wielkie zamieszanie w umysły mas robotniczych, iż oddziela się dwa ściśle ze sobą złączone pojęcia: komunizmu i socyalizmu, a natomiast łączy się dwa zupełnie różne pojęcia tj. komunizmu (który jest pojęciem zasadniczem socyalizmu) i bolszewizmu (który jest tylko pojęciem taktycznem).

Utopia bolszewizmu wyradza się w kult gwałtu, który burzy całą siłę przyciągającą idei socyalistycznej. Hasło Marxa: budzenie politycznego i ekonomicznego uświadomienia jest pewniejszym środkiem do obalenia starego porządku, aniżeli bolszewicki terror. **X.**

Z życia partyjnego.

WIECZÓR DYSKUSYJNY urządza Komisya oświatowa krakowskiej Rady robotniczej w czwartek 5 b. m. w sali Związku stowarzyszeń robotniczych (ul. Dunajewskiego 5, II. p.) **w kwestyi szkolnej.** Zagają dyskusyę tow. Bobrowska i Haecker. Ze względu na aktualność i ważność tematu tej dyskusyi zaprasza się usilnie wszystkich członków Rady robotniczej. Wstęp wolny dla ogółu towarzyszów i towarzyszek. Goście mile widziani. Początek o godz. 7 wieczorem.

DLA SEKCYI AKADEMICKIEJ P. P. S. odbędzie się w piątek o godz. 7 Dunajewskiego 5, oficyny prawe, II. p. wykład tow. **E. Haeckera** na temat **„Światopogląd współczesny i jego geneza".**

BACZNOŚĆ ROBOTNICY DZIELNICY DĘBNIKI! We czwartek 5 czerwca o godz. wpół do 7-mej wieczorem odbędzie się w **ogrodzie p. Bergera** (koło mostu) **publiczne zgromadzenie,** na którem będą omawiane bardzo ważne sprawy. Przybądźcie licznie. **Komitet dzieln. PPS.**

POSIEDZENIE WYDZIAŁU GRUPY MURARZY odbędzie się w piątek dnia 6 czerwca o g. 7 wieczór. Obecność wszystkich konieczna.

Łapiński.

STARANIEM KOMITETU P. P. S. odbędzie się w niedzielę dnia 8 czerwca b. r. **w Borku Fałęckim w parku Libana FESTYN LUDOWY.** Program nader urozmaicony. Między innemi: Przedstawienie, kabaret i t. p. Początek o godz. 2 popołudniu. Wstęp 2 kor. Czysty dochód przeznaczony na budowę domu robotniczego.

Adwokat Dr Edmund Segel

prowadzi kancelaryę adwokacką

w Białej koło Bielska

przy ul. Głównej L. 5.

W SZCZAWNICY ordynuje jak dawniej lekarz zakładowy

Dr. Kalikst Włyński

PORTOIS & FIX.

WIEDEN

III. Ungargasse 59-61

MEBLE STYLOWE

ZWYCZAJNE

LUDOWE

KINO „OPIEKA" Jeszcze jeden dzień tylko można oglądać słynną artystkę Lotte Neumann z jej znakomitym partnerem Brunonem Kastnerem w dramacie towarzyskim pt. „Małżeństwo Loli" wyświetlanym w **Kinie „Opieka".** Miła komedya „Jaś i Małgosia" dopełnia programu.

Powszechny Tygodnik Informacyjny.

Redakcya i administracya: Kraków, Batorego 1.

W pierwszych dniach czerwca b. r. zacznie wychodzić **w Krakowie** pismo tygodniowe p. t. **„Powszechny Tygodnik Informacyjny",** poświęcony poszukiwaniu oraz oferowaniu posad i wszelkiej pracy, kupnu i sprzedaży kamienic, domów i majątków, kupnu i sprzedaży wszelkiego rodzaju, wynajmu mieszkań i lokali, jak również wszelkim informacyom.

„Powszechny Tygodnik Informacyjny" wysyłany będzie najwcześniejszymi pociągami do wszystkich miast, miasteczek, gmin i folwarków w całej Polsce.

Ceny ogłoszeń:

za słowo 20 h, pierwsze słowo tłustym drukiem 40 h, ogłoszenia większych rozmiarów: wiersz jednoszpaltowy 40 h, paski 10 wierszy na szerokość całej strony K 10·—.

Ceny prenumeraty:

rocznie z wysyłką K 19·20, półrocznie K 9·60, kwartalnie K 4·80.

Należytość za ogłoszenia i prenumeratę z prowincyi należy przesyłać przekazami pocztowymi pod adresem Administracya „Powsz. Tygodnika Inform". — Kraków Batorego 1.

!! WAŻNE !!

Wszystkie ogłoszenia, nadesłane do jednokrotnego zamieszczenia w numerze pierwszym „Powszechnego Tygodnika Informacyjnego", zamieszczone będą [redacted] w miarę miejsca w czterech następnych numerach.

Kaszel, chrypkę, duszność

usuwają

„Belgijskie pastylki" z kogutkiem

aptekarza A. Gąseckiego z Warszawy.

Sprzedaż w aptekach i drogueryach.

TASMY NICIANE NA SZNUROWADŁA

(wyrób krajowy polski)

SPRZEDAJE HURTOWNIE

firma

E. OSTASZEWSKI i E. MAYER

generalne zastępstwo FABRYKI z ŁODZI dla Galicyi

Kraków, Rynek gł. 5.

L. 40566/1918. B. b.

Kraków, dnia 7 maja 1919.

OGŁOSZENIE.

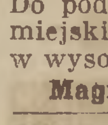
Magistrat miasta Krakowa podaje do powszechnej wiadomości, że Gmina miasta Krakowa ma do sprzedania parcele na gruntach pofortyfikacyjnych między przedłużoną ulicą Długą a ulicą Krowoderską i między przedłużoną ulicą Smoleńską a ulicą Zwierzyniecką.

Dla domów, które będą zbudowane na wyżej określonych gruntach, przysługują ustawowo 18-letnie ulgi podatkowe.

Szczegółowy wyciąg z uchwał Rady miasta z dnia 28 marca 1910, 6 maja 1912 oraz 24-go kwietnia 1919, dotyczących dalszych ulg, oraz warunków zabudowania, został wywieszony na tablicy urzędowej w sieni od strony kościoła O. O. Franciszkanów w głównym gmachu Magistratu. Odbitki z wyżej wymienionego wyciągu, jak również plany gruntów, przeznaczonych na sprzedaż, są wyłożone w biurze Budownictwa miejskiego Oddz. B, pokój Nr. 21, gmach Magistratu, III piętro, wejście od ulicy Poselskiej do przeglądnięcia w godzinach urzędowych od 10—11 codziennie.

Podania z wyszczególnieniem numeru i położenia parceli, oraz ceny oferowanej w słowach i liczbach, należy wnosić w opieczętowanych kopertach do Budownictwa miejskiego Oddz. B. na ręce naczelnika tegoż urzędu najpóźniej do dnia 25 czerwca 1919 r. Do podania ma być dołączony kwit kasy miejskiej na wadyum, które kupujący złoży w wysokości 5% ofiarowanej ceny kupna.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa.



POT i niemiłą **WOŃ**

z nóg, rąk i pach zapobiega i znakomicie usuwa

powszechnie znany

„SUDORYN"

w pudełkach z sitkiem

wyrobu farmac. labor. **„Ap. KOWALSKI"** w Warszawie. Sprzedaż w aptekach, składach apteczn. i perfumeryach.

Sposób użycia dołączony do każdego pudełka.

Ostrzeżenie! Środki podobnych nazw odrzucać jako naśladownictwa

„Górka" Towarzystwo akcyjne

Fabryki cementu w Sierszy

płaci za kupon nr. 7 za rok 1918

K 14·—

t. j. 7% dywidendy, począwszy od 1. czerwca b. r.

Kupony płatne są w kasie Towarzystwa lub w Banku przemysłowym dla królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem we Lwowie, względnie tegoż oddziałach w Krakowie, Drohobyczu, Krośnie, Borysławiu, Lublinie i Dąbrowie górniczej.

ŚWIERZBĘ

szybko i radykalnie usuwa maść z kogutkiem aptekarza A. Gąseckiego z Warszawy. Nie plami bielizny i ma przyjemny zapach. Żądać w aptekach i drogueryach maści od świerzby

zawsze z marką „KOGUT".

Kowala zdolnego

w kuciu wozów, wózków ewentualnie powozów, najchętniej kawalera z mieszkaniem i wiktem potrzebuje zaraz pracownia kołodziejska i kowalska **W. Drozda w Nowym Targu.** Zgłoszenia listowne z podaniem warunków.

Fabryka pierników

poszukuje zdolnego czeladnika lub cukiernika obeznanego z wyrobem pierników. Zgłoszenia osobiste: Kremerowska 14, III p., drzwi L. 9.

Poszukuję do dwojga osób

na wyjazd do Królestwa osobę umiejącą dobrze gotować i znającą się na gospodarstwie. Tylko osoba dobra, pełna zaufania utrzyma się stale i będzie dobrze traktowaną. Zgłoszenia zaraz: ul. św. Teresy 10, I p. naprzeciw schodów. Zgłosić się popołudniu od 2.

Poszukuje się kilku

dozorców nocnych

za stałą pensyą miesięczną. Zgłoszenia: Rynek gł. 22, I p.

Poszukuję uzdolnionych

damskich krawców

za dobrem wynagrodzeniem. Wiadomość: Grodzka 26, II. p.

Szewcy

tylko pierwszorzędni robotnicy znajdą zaraz stałe zajęcie za dobrem wynagrodzeniem. Zgłoszenia: **Wilk, Wawrzyńca 7.**

Dom drewniany,

ładny, ze stajnią, stodołą, całkiem nowe, w pobliżu stacyi kolejowej, do sprzedania, niedrogo, u P. Wyszowskiego, wieś Królowa ruska, poczta i stacya kolej. Ptaszkowa koło Nowego Sącza.

Wydawca: Ignacy Daszyński. — Redaktor odpowiedzialny: Maryan Pyrzowski. Drukarnie Ludowa, Kraków, Dunajewskiego 5. Telefon 1310.